

Sygn. akt: I C 238/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waław
Protokolant:	Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. M.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie, ewentualnie o zapłatę

I. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) z dnia 20 04 2010 r. nr (...) waloryzowana kursem CHF zawarta pomiędzy powódką I. M., a (...) Bank SA z siedzibą w W. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11 817,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 238/20

UZASADNIENIE

Pozwem z 15 marca 2020 r. powódka ostatecznie (pismo k. 375) wniosła o:

a) ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF o nr (...) z 20 kwietnia 2010 r. zawartej pomiędzy powódką a (...) Bankiem S.A. z/s w W. Oddział (...) w Ł.,

ewentualnie (w przypadku oddalenia powództwa o ustalenie nieważności umowy) wniosła o:

b) zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 41.154,05 zł i 39.874,91 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie o:

c) ustalenie bezskuteczności wobec powódki postanowień § 1 ust. 3, ust. 3A, § 10 ust. 2, ust. 4, § 12 ust. 5 umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF o nr (...) z 20 kwietnia 2010 r. zawartej pomiędzy powódką a (...) Bankiem S.A. z/s w W. Oddział (...) w Ł.,

nadto:

d) zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że umowa jest nieważna, gdyż:

- a) jest sprzeczna z przepisami kodeksu cywilnego (art. 353 § 1, 353¹ kc, 58 kc) a i prawa bankowego (art.69) z uwagi na zawarcie w umowie sprzecznego z konstrukcją umowy kredytu mechanizmu indeksacji do waluty obcej.
- b) wysokość świadczenia do wypłaty i zwrotu w CHF w chwili zawarcia umowy nie była określona precyzyjnie,
- c) umowa nie zawierała reguł ustalania kursów wymiany walut,
- d) powódce nie była znana procedura konstruowania tabeli kursów obowiązujących w Banku zarówno w chwili wypłaty kredytu i w dniu spłaty poszczególnych rat.
- e) postanowienie § 10 ust. 4 umowy określającej sposób przeliczenia rat według kursu z tabeli bankowej poprzednika prawnego pozwanego zostało uznane za postanowienie niedozwolone i wpisane do rejestru pod pozycją 5743,
- f) treść harmonogramu spłat nie była powódce znana w chwili zawierania umowy, a tym samym powódka swoją świadomością nie obejmowała jego treści, nie znając swego zobowiązania. Umowa nie określała tym samym wysokości świadczenia kredytobiorcy,
- g) mechanizm indeksacji pozwalał bankowi na jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku i tym samym jako wynikający z postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385(1) kc winien być wyeliminowany, co niezależnie powodowało niemożność utrzymania bytu umowy i jej nieważność. Nie sposób bowiem po tej eliminacji określić m.in. oprocentowania kredytu co uniemożliwia utrzymanie umowy.
- h) w okresie od 21 czerwca 2010 r. do 20 czerwca 2020 r. powódka spłaciła na rzecz banku 41.154,04 zł i od 20 lipca 2010 r. do 20 stycznia 2020 r. 39.874,91 CHF, co stanowi nienależne świadczenie względem banku (pозew k. 5-19 i pismo zawierające rozszerzenie powództwa k. 375-378).

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. z/s w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, że:

- a) umowa jest ważna i nie zawiera postanowień abuzywnych, zaś waloryzacja do CHF nie jest sprzeczna z naturą umowy kredytu
- b) na wysokość kursu walutowego Banku mają wyłącznie wpływ uwarunkowania rynkowe (pobyty i podaży), a nie arbitralna decyzja banku,
- c) kurs ten ma charakter rynkowy lub faktycznie jest tożsamy z rynkowym, wobec czego można na ogólnych zasadach wypełnić nim ewentualną lukę jako kursem zwyczajowym,
- d) już dwa lata po zawarciu umowy powódka mogła spłacać kredyt w walucie waloryzacji, niemniej jednak z tego uprawnienia skorzystała dopiero w 2015 r.,
- e) powódka została należycie poinformowana o warunkach kredytu waloryzowanego kursem CHF, w tym o mechanizmie indeksacji i ryzyku kursowym,
- f) przedmiotowy kredyt został udzielony powódce na jej wniosek,
- g) wysokość przedmiotu świadczenia, jak i wysokość kwoty kredytu wyrażonej w CHF wbrew twierdzeniom pozwu została precyzyjnie określona,

h) powódka nadużywa prawa podmiotowego poprzez wykorzystanie przepisów dotyczących obrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy (art. 5 k.c.),

i) brak jest po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu nieważności,

j) zachodzi bezzasadność roszczenia o zapłatę,

k) roszczenie pieniężne jest przedawnione – brak bliższego wyjaśnienia w treści odpowiedzi na pozew

(odpowiedź na pozew k. 65-107 oraz sprecyzowanie stanowiska w sprawie na rozprawie k. 380).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank S.A z siedzibą w W..

(bezsporne)

W dniu 25 marca 2010 r. powódka złożyła wniosek o kredyt. We wniosku tym ubiegała się o kredyt w łącznej wysokości 260.000 zł, przy czym jako kwotę zakupu lokalu mieszkalnego w O. na który przeznaczony był kredyt wskazała 248.000 zł, zaś jako walutę wskazała CHF. Koszty okołokredytowe zostały określone na 12.000 zł i zostały wpisane przez pracownika banku.

(dowód: wniosek kredytowy k. 135, zeznania powódki k. 380-381)

W wyniku pozytywnego rozpatrzenia wniosku w dniu 20 kwietnia 2010 r. powódka jako konsument zawarła z (...) Bank S.A. z/s w W. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) nr (...). Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 260.000 zł, waloryzowanego w walucie CHF.

Celem kredytu był:

a) zakup na rynku wtórnym prawa własności do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w O. przy ulicy (...),

b) sfinansowanie części składki ubezpieczenia spłaty raty kredytu w zakresie poważnego zachorowania, operacji chirurgicznej oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku,

c) sfinansowanie opłat okołokredytowych,

d) zrefinansowanie nakładów poniesionych w związku z nabyciem nieruchomości.

Jednocześnie wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 16 kwietnia 2010 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 99.263,16 CHF, przy czym kwota miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Ostateczna zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej z dnia uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w umowie. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy od 20 04 2010 r do 15 04 2040 r.

(bezsporne, a nadto dowód: umowa k. 23-33, w szczególności § 1.1, § 1.2, § 1.3, §1.3A, § 1.4 k. 23, wniosek kredytowy k. 133-138)

Kredyt zgodnie § 9 ust 1 umowy oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która zgodnie § 1 ust 8 na dzień wydania decyzji kredytowej czyli na dzień 12 kwietnia 2010 r. ustalona została na poziomie 8,09%, przy marży 7,80%, przy czym zgodnie z później zawartym aneksem z dnia 27 04 2010 r w okresie do uprawomocnienia się wpisu hipoteki marża ulegała podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosiła 9,30%. Po dniu następnym po dniu uprawomocnienia się wpisu marża ulegała obniżeniu o 1,50 p.p. (umowa k. 26,27, aneks nr (...) k. 36 oraz § 1.8 umowy k. 26).

Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej została ustalona jako „stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony Kredyt z dnia 29-09-2009 wynosząca 0,29%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku wynoszącą 7,80%”. (umowa § 9.1 i § 9.2. k. 27).

Stawka bazowa mogła być zmieniana przez Bank na warunkach określonych w § 9 ust. 3 umowy. Bank zobowiązał się, że co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej LIBOR 3M ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej o co najmniej 0,10 p.p. (k. 27), a następnie sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość spłaty kredytu (§ 9.5. k. 28). Zmiana wysokości oprocentowania będzie dokonywana najpóźniej 5 dni roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej (§9.4. k. 27 oraz § 9 regulaminu k. 125v).

O każdej zmianie oprocentowania bank zobowiązał się powiadomić kredytobiorcę w sposób przez niego przyjęty (§ 9 regulaminu k. 125).

Wypłata kredytu miała nastąpić w następujący sposób:

- a) 243.000 zł na rachunek wskazany w akcie notarialnym umowy sprzedaży nabywanej nieruchomości przez powódkę,
- b) 5.000 zł na rachunek wskazany przez wnioskodawcę tytułem refinansowania wkładu własnego,
- c) 8.410,26 zł na rachunek wskazany przez wnioskodawcę z tytułu finansowania opłat okołokredytowych,
- d) 3.589,74 zł na finansowanie części składki PBS (§ 5 umowy k. 27).

Spłata kredytu zgodnie z § 6 i § B umowy odbywała się w ten sposób, że kredytobiorca zlecił i upoważnił bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu ze swego rachunku bankowego w PLN, zobowiązując się jednocześnie do zapewnienia na rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środków odpowiadających wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek. Upoważnienie do dokonywania zleceń na czas trwania umowy było nieodwołalne. (§ 6.1 oraz § 11B k. 27 i 28).

Zgodnie z § 10 ust. 2 harmonogram spłat stanowił załącznik do umowy, przy czym doręczony miał zostać kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat był sporządzony w CHF, a umowny okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, tj. na okres 360 miesięcy od dnia zawarcia umowy do 15 kwietnia 2040 r. (§ 1. 4 k. 23 oraz § 10. 2 k. 28 oraz harmonogram spłat k. 155).

Raty kapitałowo-odsetkowe płatne były do 20 każdego miesiąca, z tym że pierwsza rata kapitałowo-odsetkowa płatna jest, po co najmniej 28 dniach, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu (§ 10.3. k. 28).

Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane były w złotych, po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50, przy czym wysokość raty odsetkowej i kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego wyrażonego w złotych ulegał comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. n dzień spłaty (§ 23 ust. 3 regulaminu k. 128). Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty. (§10.4. k. 28 i § 12. 5. k. 29 oraz § 23 regulaminu k. 128).

Zgodnie z Regulaminem, kredytobiorca mógł złożyć wniosek o zmianę waluty, będącej podstawą waloryzowania kredytu, a Bank mógł odmówić przewalutowania kredytu, jeżeli kredytobiorca nie posiadał zdolności kredytowej lub nie spełniał warunków określonych w umowie kredytowej. Przewalutowanie odbywało się po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu według tabeli kursowej (...) Banku S.A. (§34, § 35, § 36 regulaminu k. 129v).

W dniu uruchomienia kredytu, bank jednorazowo pobierał prowizję w wysokości 5.200 zł stanowiącej 2% kwoty kredytu (§8 i §1.7 k. 23 i 27).

Na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 390.000 zł na nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...)/ m 45 w O., dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). Dodatkowym zabezpieczeniem było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu obejmujący okres 36 miesięcy tego ubezpieczenia, przy czym w sytuacji gdy w tym okresie nie nastąpiłoby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia – ubezpieczenie podlega automatycznego mu przedłużeniu o kolejne 36 miesięcy, jednakże nie może przekroczyć łącznie 180 miesięcy (§2 i § 3.1, § 3.3 k. 26).

Kwota kredytu objętego ubezpieczeniem z tytułu niskiego wkładu wynosiła 86.400 zł. Jednocześnie kredytobiorca upoważnił bank do pobierania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu w wysokości 4,5% kwoty kredytu tj. 3.888 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia ubezpieczenia niskiego wkładu ze swojego rachunku – bez odrębnej dyspozycji (§ 3.3 k. 26).

Zgodnie z potwierdzeniem wykonania operacji uznaniowej 28 kwietnia 2010 r. kwota 260.0000 zł została przekazana na rachunek bankowy powódki (dyspozycja k. 151, potwierdzenie przelewów k. 152 i 153

(dowód: umowa k. 23-33, regulamin k. 123 -131, aneks nr (...) k. 36)

Zgodnie z § 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...) stanowiącego w myśl § 25 umowy integralną jej część, kredyt i pożyczki waloryzowane kursem walut wymiennalnych mogą być waloryzowane kursem walut: USD, EUR, CHF, (...) według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Przeliczenie kredytu na walutę waloryzacji (...) dokonuje wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Szczegółowe informacje o wysokości kursu zastosowanego do uruchomienia kredytu kredytobiorca może uzyskać u pracownika M. lub za pośrednictwem multilinii (§1.8 i §1.9 Regulaminu k. 124v).

Jednocześnie w regulaminie tym wskazano, że kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku S.A. stosowane do uruchomienia/spłat/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane są do wiadomości za pośrednictwem strony internetowej, multilinii, sieci placówek (§2,1 k. 124v).

Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez MultiBank z uwzględnieniem:

- a) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym,
- b) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym,
- c) różnicy stop procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym,
- d) płynności rynku walutowego,
- e) stanie bilansu płatniczego i handlowego.

Wysokość spreadu walutowego występującego dla poszczególnych walut wymiennalnych publikowana jest w systemie transakcyjnym dostępnym za pośrednictwem strony internetowej (...) umieszczonej w sieci Internet pod nazwą (...) i kursy/kur walut.

O zmianie zasad wyznaczania kursów kupna/sprzedaży walut oraz spreadu walutowego bank zobowiązał się powiadomić kredytobiorcę na piśmie albo za pomocą elektronicznych nośników informacji, w szczególności za

pośrednictwem strony internetowej (...) lub poczty elektronicznej e-mail zależnie od wybranej przez kredytobiorcę formy powiadamiania go o zmianach w harmonogramie spłaty rat (§2 regulaminu k. 124v-125)

W dniu 13 lipca 2012 r. strony zawarły kolejny aneks do umowy, w którym bank umożliwił dokonanie zmiany waluty spłaty kredytu waloryzowanego kursem CHF na walutę waloryzacji lub zmianę tej waluty, przy czym niezbędne było złożenie odpowiedniej dyspozycji. Od tego tej chwili powódka spłaca kredyt bezpośrednio w CHF. Walutę szwajcarską zakupuje w kantorze internetowym.

(aneks z 13 lipca 2012 r. k. 37-40, zeznania powódki k. 381v).

W okresie od 21 czerwca 2010 r. do 20 stycznia a 2020 r. powódka spłaciła na rzecz banku:

a) Kwotę 41.154,05 PLN

b) Kwotę 39.874,91 CHF.

(niezaprzeczona treść pozwu k. 18)

Powódka poszukiwała początkowo kredytu w PLN na zakup własnego mieszkania. Podczas spotkania w Banku na kartce papieru porównawczo przedstawiono 3 oferty w CHF, EURO, PLN.

Za poradą doradcy powódka wybrała kredyt w CHF. Nie informowano powódki o sposobie konstruowania kursów, o kursach bankowych i o tabeli. Nie otrzymała wcześniej umowy do analizy. Umowa była sporządzona na podstawie gotowego formularza przysłanego z centrali Banku i faktycznie powódka nie miała możliwości realnego wpłynięcia na treść umowy w zakresie sposobu indeksacji, w szczególności w zakresie sposobu przeliczania PLN na CHF i CHF na PLN i ustalenia wysokości kursów dla tego przeliczenia.

(dowód: zeznania powódki k. 380-382)

Zgodnie ze złożonym wnioskiem o kredyt, powódka podpisała oświadczenie o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystanej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu, wartość całego zaciągniętego zobowiązania, wzrostu kosztów obsługi kredytu. Powódka oświadczyła również, że otrzymała prezentację symulacji kredytowych obrazujących wysokość comiesięcznych rat spłat oraz kosztów obsługi kredytu wg stóp procentowych obowiązujących w Banku w dniu złożenia wniosku o kredyt oraz wysokość comiesięcznych rat kredytu i kosztów obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany wysokości stóp procentowych. Oświadczyła również, że jest świadoma ryzyka związanego z wybranym przez nią produktem kredytowym (oświadczenie k. 136, wniosek kredytowy k. 133-137)

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieście w Warszawie zasądził od pozwanego banku na rzecz powódki kwotę 11.907 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 lipca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnie pobranych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

(dowód: wyrok i uzasadnienia SR w (...) w W. z 27 kwietnia 2018 r. k. I (...) k. 415, k. 416-426)

Powódka pismem 29 listopada 2018 r. złożyła reklamację, w której wezwała pozwanego Bank do usunięcia z treści umowy zapisów klauzul niedozwolonych wpisanych do Rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony konkurencji i konsumentów, do przeliczenia na nowo kredytu po usunięciu klauzul niedozwolonych i przesłania nowego harmonogramu, przeliczenia nadpłaty i zwrotu zbyt wysokiego kursu przeliczeń w porównaniu do kursu z NBP - jednakże bezskutecznie.

(dowód: pismo powódki k. 48 i odpowiedź pozwanego k. 49-51)

Sąd zważył co następuje:

W świetle tak ustalonego powyżej stanu faktycznego żądanie główne zawarte w rozszerzeniu powództwa o ustalenie nieważności spornej umowy podlegało uwzględnieniu, choć nie wprost z przyczyn przytaczanych w uzasadnieniu pozwu.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to obrazują załączone do pozwu i odpowiedzi na pozew kopie umowy. Nadto, bezspornym było, iż strona powodowa zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument.

Strony natomiast inaczej interpretowały charakter umowy jak i jej skutki (lub ich brak) w kontekście choćby zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych oraz wypełnienia innych warunków jakie ważna umowa kredytowa winna spełniać, bądź jakie winny spełniać poszczególne jej postanowienia w kontekście zarzucanej pozmem oraz rozszerzeniem powództwa ich „niedozwoloności” z art. 385¹ k.c.

Strona pozwana bowiem konsekwentnie wskazywała, iż ta konkretna umowa czyni zadość wszystkim wymaganiom ważnej i w pełni prawnie skutecznej, sama możliwość zastosowania waloryzacji jako sposobu wyrażenia wysokości zobowiązania stanowi jej możliwy wariant, zaś zasada swobody umów w korelacji z art. 69 Prawa bankowego stanowi wystarczającą podstawę do ważnego i skutecznego zawarcia przez strony umowy kredytu indeksowanego kursem CHF.

Na poparcie swego stanowiska pozwany przy tym powołał liczne orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, wskazując na szeroką akceptację tego rodzaju konstrukcji umów, jak i zawartych w nich klauzul waloryzacyjnych.

W ocenie Sądu jednakże przedstawiona przez pozwanego argumentacja nie mogła w stanie faktycznym tej konkretnej sprawy odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej jednak kolejności należało ustosunkować się do najdalej w istocie idącego żądania jakim jest żądanie strony powodowej definitywnego stwierdzenia nieważności umowy jedynie ze względu na zawarcie w umowie mechanizmu czy klauzuli indeksacyjnej do waluty obcej CHF.

Sąd dokonując w tej mierze swych ustaleń, oparł się nie tylko na dokumentach złożonych w toku postępowania przez strony, ale także na zeznaniach strony powodowej, które to jako rzeczowe i faktycznie spójne, znajdowały swe oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiałem dowodowym.

Strona powodowa upatrywała nieważności umowy kredytowej przede wszystkim w sprzeczności z podstawowymi regulacjami, w tym elementami konstrukcyjnymi umów zawartymi w przepisach prawa bankowego, a nadto w zawarciu w niej postanowień niedozwolonych, których eliminacja pozbawiłaby umowę wiążących zasad dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym zasady według której następuje przeliczenie wyrażonego we franku szwajcarskim zobowiązania kredytowego na walutę polską.

W toku niniejszego postępowania Sąd co do zasady podzielił argumentację pozwanego dotyczącą tego, iż samo zastosowanie w zawartej umowie elementu indeksacji (waloryzacji) do waluty obcej samo przez się odpowiada ogólnie przyjętej konstrukcji umów kredytowych.

Przypomnieć tu należy, iż zgodnie z art. 69 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w ramach tej umowy bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ustępie 2 przywołanego przepisu, ustawodawca wskazał też na zasadnicze elementy konstrukcyjne umowy kredytowej wśród których wyróżnia się między innymi kwotę i walutę kredytu, cel na który kredyt został udzielony.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób opisany w umowie.

Znane są zatem i strony umowy, i kwota oraz waluta kredytu, opisany w umowie cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i stopy 3M Libor) oraz inne niezbędne warunki umowne mniej istotne, lecz typowe dla tego rodzaju kredytu.

Umowa stron zawiera bowiem - jak już wspomniano - elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowalny przez ustawodawcę wariant, o czym zaświadczać zresztą może właśnie treść choćby wprowadzonego, (co prawda poniewczasie), art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

Jakkolwiek też zmiana ta nie obowiązywała w czasie zawarcia umowy, to jednak stanowi wyraz „ustawowego” i tym samym jak należy uznać z tego punktu widzenia wiążącego zapatrywania co do tego, iż samo odniesienie bieżącej wysokości świadczenia w zakresie spłaty kredytu do kursu waluty obcej co do zasady nie jest sprzeczne z jego normatywną treścią i istotą.

Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorcę określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z dodatkowym zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Takie też rozwiązanie znajduje potwierdzenie w art. 358¹ k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości, przy czym w orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Jak wynika z wniosku kredytowego, powódka wносиła o udzielenie kredytu w PLN, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Z kolei w podpisanej umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji kredytobiorcy kwotę PLN, zaś powódka miała w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej, w kwocie stanowiącej równowartość każdorazowej raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej (po odpowiednim uprzednim przeliczeniu).

Oznaczało to, że choć walutą zobowiązania kredytowego było PLN tak jak walutą jego wykonania przez powódkę miał być PLN, każda rata miała być odpowiednio „waloryzacyjnie” odniesiona do każdorazowej wartości raty i kursu waluty na dzień spłaty.

Jest zatem oczywistym, iż sporna umowa zawiera niezbędne elementy konstrukcyjne umowy kredytu bankowego, stanowiąc tym samym jeden z wariantów umowy nazwanej, o której wcześniej była mowa, niesprzeczny z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego i kodeksu cywilnego.

Jeśli zaś chodzi o samo ryzyko związane z indeksacją, niewątpliwie z istoty swej występujące ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może mieć efekt „obosieczny” w tym znaczeniu, iż w zależności od zwwyżki lub niżki kursu będzie niosło ze sobą konsekwencje negatywne dla jednej lub drugiej strony, nie zaś wyłącznie dla kredytobiorcy, co szerszego uzasadnienia z przyczyn oczywistych nie wymaga.

Tym samym i w tej płaszczyźnie nie sposób przyjąć, by z założenia konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Skoro zatem sama indeksacja do CHF rozumiana jedynie jako waloryzacja do waluty obcej stanowi element jednoznacznie sformułowany i tym samym prawnie dopuszczalny element świadczenia głównego umowy (tak stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych, które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy - pkt 44 powołanego wyroku) - nie może ona sama przez się stanowić podstawy nieważności umowy.

Rozważania te zostały poczynione z urzędu i mają charakter jedynie porządkujący, dla rozgraniczenia i zdefiniowania tych przyczyn, które ostatecznie legły u podstaw upadku i nieważności całej umowy.

Inną bowiem sprawą jest to czy, oraz jaki efektywny wpływ na możliwość zachowania prawnej skuteczności umowy wywierają klauzule wskazywane w pozwie jako niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c., bowiem w tym zakresie stanowisko Sądu co do skutków ich eliminacji w tym konkretnym przypadku jest finalnie zbieżne z żądaniem pozwu.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Zgodnie też z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Przywołane wyżej tezy i poglądy w pełni przystają do stanu faktycznego niniejszej sprawy, bowiem w sprawie ustalonym zostało, że klauzule waloryzacyjne w zakresie w jakim odwoływały się do tabeli kursów pozwanego banku nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą – co zresztą zostało faktycznie i jednoznacznie potwierdzone w zeznaniach złożonych przez powódkę.

W tychże klauzulach, dotyczących przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu na CHF jak i przeliczania poszczególnych wpłat rat kredytu z CHF na PLN (§ 1 ust. 8,9 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy) ukształtowano w ocenie Sądu prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając też jego interesy.

Dość jedynie wskazać, że pozwany odwoływał się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedazy ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując, a co najważniejsze nie uzgadniając równocześnie indywidualnie zasad (algorytmu) służącego do określania sposobu ustalania kursu wymiany walut.

Bez wątpienia powódka nie miała tym samym żadnego wpływu na zasady ustalania kursu waluty CHF niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, co wynika z jej zeznań.

Skoro też postanowienia zawierające uprawnienie Banku do przeliczania sumy wypłacanego i spłacanego kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. co oznacza, że postanowienia takie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają one kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W razie uznania ich zaś za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy. Wprowadzenie do umowy stron „klausul waloryzacyjnych” spowodowało, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w umowie czy też Regulaminie. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank (przynajmniej potencjalnie) miał całkowitą, nieskrępowaną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powódka nie miała na ten kurs żadnego realnego wpływu, zatem postanowienia, o których mowa, nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Jak wskazują zeznania strony powódki, kredytobiorca nie wiedział i nie był jakkolwiek informowany jak był konstruowany i ustalany „tabelowy” kurs bankowy CHF ani w chwili wypłaty kredytu ani w chwili spłaty poszczególnych rat. Sama zresztą kwota kredytu wyrażona w CHF również nie była ujęta w umowie na dzień jej zawarcia jako ściśle i definitywnie oznaczona.

Co prawda, jak wynika z przedłożonych dokumentów, strona powodowa została poinformowana o ryzyku zmiany kursu i jego konsekwencjach (k.136), jednakże co wymaga tu uwypuklenia, czym innym jest zgoda co do zasady na poniesienie waloryzacyjnego ryzyka związanego ze zmianami kursu waluty indeksacyjnej (tak jak na każdą potencjalną fluktuację ceny towaru, bądź innego miernika do którego odnoszona jest waloryzacja), a czym innym - co jawi się oczywistym - zgoda na swobodne ustalanie tego kursu jako rzeczywistego miernika przez jedną ze stron.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli kursowej (...) Banku S.A. były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony powodowej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie kursu waluty CHF, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Dość jedynie wskazać, iż kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Mając na uwadze stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należało w dalszej kolejności poddać ocenie, czy są one wystarczająco jednoznaczne, jeśli przyjąć (co zostało powyżej uczynione), że wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszający interesy powódki jako konsumenta.

Otóż za brakiem jednoznaczności w rozumieniu Dyrektywy przemawia choćby mało czytelne rozmieszczenie kwestionowanych postanowień, co niewątpliwie z informacyjnego i „świadomościowego” punktu widzenia utrudnia ich całościową, wszechstronną analizę, a nade wszystko, sygnalizowane już wcześniej i omówione odwołanie się do tabeli, co do której nie przybliżono choćby sposobu jej konstruowania oraz wskazania sposobu ustalania kursów waluty, co nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących stąd dla kredytobiorcy.

Tak sformułowane postanowienia nie mogą tym samym być uznane za wystarczająco jednoznaczne.

Nie ma przy tym jakiegokolwiek znaczenia, iż po zawarciu umowy strona miała możliwość (mając na uwadze treść uregulowania wprowadzonego „ustawą antyspreadową”) spłaty rat bezpośrednio w CHF, co miałyby załagodzić, czy wyeliminować skutki abuzywności spornych postanowień, bowiem owo przywrócenie równowagi stron jest tu tylko pozorne.

Podkreślenia bowiem wymaga, iż ustalenie, że postanowienia umowy są niedozwolone musi dotyczyć oceny czynionej na datę zawarcia umowy (art. 385² k.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17) i bez znaczenia jest to, czy z takiej możliwości Bank faktycznie w toku realizacji umowy korzystał.

Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany faktycznie wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Tym samym zbędne byłoby prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a ewentualne wnioski pozwanego w tym zakresie nie zostały uwzględnione.

Sąd zatem potraktował dowód z protokołu z zeznań M. D. złożonych w innej sprawie, jako nie dotyczący okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Świadek nadto nie uczestniczył w czynnościach poprzedzających zawarcie umowy, czy też nie uczestniczył w jej zawarciu, zaś same istniejące u pozwanego procedury wewnętrzne nie były przez stronę powodową kwestionowane.

Podobnie Sąd pominął dowód z opinii biegłego, skoro nie chodzi o faktyczne wykonywanie umowy, w tym kształtowanie kursów a jej tak a nie inaczej sformułowaną treść i płynące z niej ukształtowanie wzajemnych praw i obowiązków.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki, co z założenia od strony prawnego związania stron nakazuje ich eliminację z treści umowy.

Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie bowiem z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia

z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje, zaś w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE).

Nie jest przy tym możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE), zaś w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE).

Odnosząc powyższe rozważania i uwagi do stanu faktycznego i procesowego niniejszej sprawy należało uznać, że brak wzmiankowanej możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. poprzez sięgnięcie do obiektywnego miernika czy przelicznika w postaci kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

W ocenie Sądu nie jest przy tym możliwym bezpośrednio uzupełnienie umowy w zakresie wyeliminowanego niedozwolonego postanowienia umownego dotyczącego przeliczenia „indeksacyjnego” poprzez zastąpienie wprost kursu bankowego kursem określonym treścią obowiązującego już w czasie zawarcia umowy § 2 art. 358 kc tj. średnim kursem NBP i to z kilku niezależnych od siebie przyczyn.

Przede wszystkim, jeśli chodzi o zastosowanie tego przepisu „wprost”, to tu wskazać należy, iż wzmiankowana jednostka redakcyjna Kodeksu Cywilnego nie dotyczy przeliczeń waluty na pieniądź polski przy każdej potrzebie, możliwości czy konieczności takiego przeliczenia, lecz w konkretnej sytuacji prawnej i faktycznej opisanej w § 1 tego przepisu. Nie ma wątpliwości, iż przepis ten musi być rozpatrywany całościowo, co oznacza, iż § 2 art. 358 kc określa jedynie kurs przeliczenia w sytuacji opisanej w § 1, który to stanowi, że prawo wyboru waluty, w której spełnione ma być zobowiązanie, przysługuje wyłącznie dłużnikowi.

Określone zaś w § 2 tego przepisu prawo wyboru wierzyciela dotyczy jedynie kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik mając do zapłaty świadczenie w tej walucie dokona wyboru waluty polskiej i w niej spełni świadczenie.

Przenosząc te uwagi na grunt sprawy niniejszej należy dość do wniosku, iż przepis ten normatywnie w żaden sposób nie przystaje do sytuacji wypłaty kredytu w PLN i jego przeliczenia na CHF, a następnie dla potrzeb spłaty przeliczenia kwoty CHF na PLN, bowiem tu nie ma po prostu takiej sytuacji, w której powódka miała spłacać kredyt w walucie obcej, co właściwie winno definitywnie zamykać w tej mierze dalsze rozważania. Dość jedynie dodatkowo wskazać, iż w świetle przywołanych rozważań TSUE, przy świadomej akceptacji skutków upadku umowy i braku zgody na jej uzupełnianie, takie uzupełnianie umowy przez Sąd przepisami, które miałyby być stosowane nie wprost, a co najwyżej (w świetle powyższych uwag) jedynie „przez analogię” - byłoby oczywiście niedopuszczalne.

Co do konsekwencji tego stanu rzeczy - świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem denominacji, czy odpowiednio indeksacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca jej sposobu, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli

niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłyby do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

Odnosząc te stwierdzenia do rozpoznawanej sprawy, należy na gruncie ustaleń faktycznych i analizy prawnej umowy kredytu zawartej z konsumentem opowiedzieć się za możliwością wyeliminowania z umowy klauzul niedozwolonych, o których była mowa wcześniej, a wymienionych w uzasadnieniu pozwu i w piśmie rozszerzającym powództwo.

Skoro w spornej umowie klauzula indeksacyjna z przyczyn wcześniej opisanych winna być uznana za nieobowiązującą wobec powódki na podstawie art. 385¹ k.c., dało to podstawę do stwierdzenia, że odpadła podstawa prawna dla tejże klauzuli waloryzacyjnej, mimo że co do zasady klauzula taka jest była jak wspomniano dopuszczona do zastosowania w prawie polskim (art. 358 k.c.).

O ile też w sytuacji abuzywności obu klauzul wymiany tj. z PLN na CHF oraz klauzuli wymiany zwrotnej z CHF na PLN i eliminacji tychże obu klauzul umowa mogłaby hipotetycznie funkcjonować jako umowa kredytu od początku udzielana i spłacana w PLN, z zachowaniem umownego oprocentowania tj. w wysokości sumy indeksu LIBOR oraz umownej marży – tu taka sytuacja możliwości zachowania i wykonywania umowy w świetle pozostałych jej postanowień po eliminacji klauzuli indeksacyjnej nie zachodzi.

Brak jest bowiem w sytuacji wzmiankowanego wyeliminowania czy ubezskutecznienia” postanowień przeliczeniowych, podstaw dla ustalenia w oparciu o pozostałe istniejące zapisy umowne wiążącego strony jednoznacznie określonego oprocentowania (odsetek), które to jest istotnym i prawnie nieodzownym elementem konstrukcyjnym umowy kredytu z art. 69 pr. Bankowego. Głównym przedmiotem tej umowy jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami (oprocentowaniem) w oznaczonych terminach spłaty.

Zauważyć należy, iż oprocentowanie umowne jako zmienne, w § 9 ust 2 umowy zostało „na dzień wydania Decyzji kredytowej” zdefiniowane jako suma stawki bazowej „LIBOR 3M dla waluty w której został udzielony kredyt z dnia 29 - 09 - 2009” i stałej marży 7,80 %.

Zgodnie zaś z treścią § 1 umowy kredyt został udzielony w złotych polskich, co zresztą strona pozwana sama przyznała. (pkt 39 odpowiedzi na pozew – k. 70 v).

W świetle powyższego należy uwypuklić tu kilka kwestii. Po pierwsze, żaden zapis umowy nie wskazuje, jakie jest oprocentowanie kredytu na datę zawarcia umowy, gdyż jej zapisy informują wyłącznie, jakie było „w dacie wydania decyzji kredytowej”. O ile jeszcze ten element mógłby być w ramach wykładni umowy i zgodnej woli stron „dointerpretowany” na korzyść zachowania umowy, to jednak inne elementy niedookreślenia oprocentowania powyższemu się sprzeciwiają.

Po wtóre bowiem, skoro po eliminacji postanowień dotyczących waloryzacji kredytu do waluty szwajcarskiej nie ulega wątpliwości, że umowa już jednoznacznie dotyczy udzielenia zwykłego kredytu w walucie polskiej, (zgodnie zresztą z § 1 ust 9 Regulaminu kredyt waloryzowany - jak w nin. sprawie - udzielony jest w złotych – k. 124v) ustalenie oprocentowania według definicji zawartej w umowie staje się z innej przyczyny niemożliwe.

O ile literalnie bowiem stawka stanowiąca element oprocentowania wskazana byłaby np. jako LIBOR 3M dla CHF, co w sposób prosty i bezpośredni umożliwiłoby ustalenie wysokości tej stawki dla „zachowanej” umowy, o tyle w tym konkretnym przypadku sytuacja takiego umownego ustalenia stawki nie zachodzi.

Stawka bazowa oprocentowania w umowie została zdefiniowana jako „LIBOR 3M dla waluty w której został udzielony kredyt z dnia 29 - 09 - 2009”

Nie ulega wątpliwości i jest powszechnie znanym, że dla waluty polskiej (a taką jest waluta kredytu w umowie stron), nie ustala się w ogóle stopy bazowej LIBOR 3M i nigdy nie była ona ustalana (por. chociażby powoływane przez pozwanego opracowania).

Prostą i bezpośrednią zatem konsekwencją faktu tego jest faktyczna, treściowa i prawna niemożliwość umownego powiązania stawki LIBOR 3M z walutą kredytu jaką jest PLN, bowiem takiej stawki żadne regulacje i tabele nie przewidują.

Końcowo jedynie, dla definitywnego już położenia kresu poczynionym wyżej rozważaniom należy wskazać, iż zapis z § 9 ust. 2 mówi z nieznanych bliżej przyczyn o stawce LIBOR dla „waluty w której został udzielony Kredyt z dnia 29-09-2009”, która to data, a co za tym idzie umowa, w ogóle nie występują w niniejszej sprawie.

Tym samym i z tej to, niezależnej od poprzednio wskazanych przyczyny oprocentowanie kredytu jest nie do ustalenia, a tym samym sama umowa niemożliwa do wykonania i jej utrzymania.

Dlatego też ostatecznie eliminacja niedozwolonych postanowień prowadzić mogła jedynie do upadku umowy i jej wtórnej niejako nieważności, o czym to orzeczono po myśli art. 189 kpc jak w pkt I wyroku.

Końcowo należy jedynie wskazać, iż powódka miała oczywisty interes w ustaleniu nieważności. W pierwszej bowiem kolejności stwierdzić należy, iż sam wyrok ewentualny zasądzający świadczenie pieniężne w swej sentencji nie zawiera elementu ustalającego, co najwyżej ten ostatni wynikać może jedynie z treści uzasadnienia, które nie wiąże na równi z sentencją wyroku i nie musi być sporządzone.

Z kolei sama treść wyroku zasądzającego ze swej istoty nie położy kresu wzajemnym, dalszym na przyszłość sporom i rozliczeniom bez orzeczenia dochodzonego pozwem, a fundamentalnego dla wzajemnych rozliczeń stron sądowego ustalenia nieważności.

Jest też jest wysoce prawdopodobnym, że bank w razie ewentualnego zaprzestania spłaty wypowie umowę, co może narazić powódkę na kolejny proces o zapłatę, który to proces w razie orzeczenia ustalającego w sprawie niniejszej zostanie z góry zażegnany, wobec sądowego ustalenia braku przesłanki istnienia należności z kredytu jako nieważnego.

Nie sposób (choć już ubocznie) pominąć w tymże zakresie potencjalnej odpowiedzialności rzeczowej powódki wywodzącej się z ograniczonego prawa rzeczowego w postaci hipoteki. Zatem, takie to ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny eliminuje niepewność co do tego, na jakich zasadach będą miały miejsce ostateczne rozliczenia pomiędzy stronami, co usunie obiektywny stan niepewności prawnej, kreujący interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., który to interes musi tu być rozumiany szeroko.

Zachowany jest zatem interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego potencjalnie powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 624/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., sygn. akt: II PK 179/13).

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 i 108 kpc.